

KS. JÓZEF HOMERSKI

## ROLA NARODÓW W RELIGIJNEJ FORMACJI IZRAELA U PROROKÓW PISARZY<sup>1</sup>

Poza cyklem tzw. wyroczni o narodach, w których nazwy narodu lub kraju są wyraźnie wymienione, istnieją w księgach proroków jeszcze takie wypowiedzi, które mówią o narodach obcych ogólnie, nie podając żadnej ich nazwy. Wypowiedzi te obejmują w sumie około 530 wierszy<sup>2</sup>. Ogólnie biorąc można o nich powiedzieć tyle, że są to zdania krótkie, rozsiane po całym zbiorze pism proroków, a największa ich część to urywki mów skierowanych do narodu wybranego. Pełnią one albo funkcję przesłanki w całym biegu myślowym wypowiedzi prorockiej (np. Mich 4, 5; Jr 10, 7; 30, 10; Zach 12, 2-3. 9 itd.), albo są jej zakończeniem (np. Mich 5, 14; Ez 12, 15-16; 39, 21-23; Zach 7, 14 itd.). W nielicznych tylko przypadkach można je uznać za samodzielne co do treści słowo Jahwe, czyli za odrębną wyrocznię (np. Iz 63, 1-6; Zach 8, 20-23 itd.).

Uwzględniając kontekst, wszystkie wypowiedzi o narodach nie nazwanych imiennie można zaliczyć do kategorii słów posłańca. Są to zwykle groźby lub zapowiedzi klęsk i kar, ale nie brak też wśród nich przepowiedni o nawróceniu się narodów oraz o miłosierdziu i łaskawości Jahwe względem nich (Mich 4, 1-2; Iz 24, 13-16; Sf 3, 9-10 itd.). Biorąc

---

<sup>1</sup> Niniejszy artykuł jest fragmentem pracy habilitacyjnej z r. 1970 pt. *Słowo Jahwe o narodach w Księgach Proroków Pisarzy*. Z pracy tej, pozostającej jeszcze w maszynopisie, zostały już opublikowane następujące wyjątki: *Współczesne poglądy na strukturę i formę literacką mów prorockich o narodach*. RBL 24 1971 s. 193-196; *Rola proroków w życiu politycznym Izraela w ocenie współczesnych egzegetów*. RTK 19 1972 z. 1 s. 35-43; *Teologiczne wartości wyroczni o narodach u proroków pisarzy*. STV 10 : 1972 z. 1 s. 31-53.

<sup>2</sup> Liczba ta obejmuje trzy rodzaje tekstów: wypowiedzi, gdzie z kontekstu można się jedynie domyślać, o który naród chodzi, wyrocznie (ok. 144 wierszy), w których jest wzmianka o niewoli egipskiej, asyryjskiej i babilońskiej, oraz kilka takich wierszy, które w jednym zdaniu wymieniają prawie wszystkich sąsiadów ludu Bożego, jako jego nieprzyjaciół. Zaklasyfikowanie dwóch ostatnich rodzajów wypowiedzi prorockich do kategorii mów o narodach nie wymienionych imiennie jest o tyle słuszne, że ich treść jest ogólna, jak tych, które należą do pierwszego rodzaju.

pod uwagę treść, wszystkie te wypowiedzi prorockie można ująć w dwie kategorie. Jedna obejmuje te wyrocznie, w których mowa o bezpośrednim stosunku między Jahwe a narodami, druga zaś takie, których treść dotyczy stosunku Jahwe-Izrael, a wspomniane w nich narody obce stanowią swego rodzaju tertium comparationis, dopełnienie porównawcze, odniesienie. Co te dwie kategorie wypowiedzi prorockich mówią o roli narodów w życiu religijnym Ludu Jahwe?

## I

Wypowiedzi prorockie mówiące o stosunku Jahwe do narodów nie wymienionych imiennie zajmują w pismach proroków niewiele ponad 400 wierszy. Szeregując je według treści można z łatwością zauważyć, że w nielicznych tylko prorocy w imieniu Boga wytykają wprost narodom ich błędy (grzechy): Mich 4, 5a; Jr 10, 2-3; Iz 63, 18 i Zach 1, 15. Mało jest też wyroczni zapowiadających zwycięstwo i panowanie Izraela jako ludu Bożego nad narodami: Am 9, 12; Mich 4, 13; 5, 4-5. 8; Iz 11, 14; Zach 9, 13-16; 12, 6; 14, 14<sup>3</sup>. Grzechy narodów, o których mówią prorocy, dotyczą bałwochwalstwa i są wspomniane w formie przestrogi skierowanej do narodu wybranego. Tylko prorok Zachariasz (1, 15) zarzuca narodom inne przestępstwo, a mianowicie przebranie miary w karaniu Ludu Bożego, tj. przekroczenie uprawnień wynikających z funkcji narzędzia gniewu Jahwe. Zwycięstwo Ludu Bożego i jego panowanie nad narodami jest zapowiadane jako wyraz błogosławieństwa Bożego w czasach eschatologicznych. Przepowiednie te nie mają charakteru jakiegoś porachunku Izraela z narodami czy oznak narodowego szowinizmu. Niemniej cechuje je pewien partykularyzm świadczący o braku szerszej perspektywy, gdy chodzi o rolę Izraela w stosunku do obcych narodów.

<sup>3</sup> Wypowiedzi, o których mowa, tak w pierwszym jak i w drugim przypadku, należą do tych tekstów biblijnych, których powstanie datuje się zwykle na czasy po niewoli babilońskiej. Ich zaś autorstwo przypisuje się mężom Bożym zaliczanym do epigonów profetyzmu izraelskiego. Por. B. R e n a u d. *Structure et attaches littéraires de Michée IV-V* Paris 1964 s. 20-25, 84-100. *Cahiers de la Revue Biblique* 2; A. P e n n a. *Isaia*. Torino-Roma 1958 s. 142 n. SB; L. S t a c h o w i a k. *Księga Jeremiasza*. Poznań 1967 s. 186. PSSStT 10, 1; J. H o m e r s k i. *Księga Zachariasza. Księgi Proroków Mniejszych*. Poznań 1968 s. 384-391. PSSStT 12, 2. Jeżeli wnioski krytycznej analizy literackiej są prawdziwe i rzeczywiście czas powstania tych wyroczni należy przesunąć na okres po niewoli, to w takim razie trzeba przyjąć, iż pojawiły się one w okresie, kiedy myśl o zbawieniu wszystkich ludzi była bardzo żywa w niektórych pismach natchnionych. Jedynie poglądy na rolę Izraela, jako narodu wybranego, w tej nowej rzeczywistości były bardzo zróżnicowane, od szeroko pojętego uniwersalizmu po ciasny partykularyzm. Szczegóły na ten temat z podaną bibliografią zob. H o m e r s k i. *Rola proroków*, przypis 16.

W sumie o tych wypowiedziach prorockich można powiedzieć w ten sposób: słowo Jahwe karcące błędy narodów i zwiastujące zwycięstwo Ludu Bożego pochodzi z późniejszych czasów i nie posiada cech wynikających z zaangażowania politycznego proroków, lecz ma charakter czysto religijny. Nie jest jednak tak oryginalne, nowe i dynamiczne, jak wyrocznie dawnych proroków.

Tematycznie trzon wyroczeni o narodach bezimiennych daje się ująć w trzy zasadnicze grupy. Pierwszą stanowią te wypowiedzi, w których prorocy mówią o Jahwe jako panu i sprawiedliwym sędzi narodów. Sąd Boży i kara w postaci najazdu wrogów spotkają obce narody za ich zły stosunek do innych ludów, przede wszystkim zaś do Izraela jako Ludu Jahwe (Am 2, 9; Mich 4, 12; Iz 8, 9-10; 17, 12-13. 14; 27, 12; 29, 5. 7-8; 41, 11-12; 51, 23; Sf 3, 6. 15; Hab. 2, 8. 10. 13; 3, 12; Jr 10, 25; 25, 12-14; 28, 11; 30, 11. 16; Ez 36, 2-7; Zach 2, 3-4; 12, 4-5. 9; 14, 12-13; Jl 2, 20; 4, 2). Teksty zapowiadające sąd i pomstę Jahwe nad narodami w dniu Jego gniewu (Mich 5, 14; Iz 24, 1-6. 13. 16-23; 26, 21; 27, 1; 30, 27-28; 33, 12; 34, 1-4; 63, 1-6; 66, 16. 24; Sf 1, 2-3. 11. 17. 18; 3, 8; Jr 9, 24-25; 25, 30-38; Ag 2, 22; Zach 6, 8; 12, 2-3; Jl 4, 9-14) zasługują na szczególną uwagę dlatego, że wszystkie pochodzą z czasów po niewoli. Przeważnie należą do wyroczeni eschatologicznych, w większości przypadków są utrzymane w stylu apokaliptycznym i zapowiadają „dzień Jahwe”

Do drugiej grupy należą te teksty, w których akcent jest położony na narody, na ich stosunek do Jahwe i na rolę, jaką odgrywają w Jego planach zbawczych. Teksty owe mówią, że narody są małe wobec Jahwe, drżą przed Jego majestatem i wstydzą się swych wykroczeń. Jego imię budzi u nich cześć (Mich 7, 10. 16-17; Iz 33, 1. 3; 40, 15. 17; 41, 5; 45, 16; 61, 11; 64, 1; Hab 3, 6-7; Jr 10, 7. 10b; 33, 9; Ez 3, 6; Mal 1, 14b). Z woli Bożej są one świadkami sporu Jahwe z Izraelem. Jahwe jest ich wybawcą (Mich 1, 2; Jr 6, 18; 18, 13; Ez 5, 8; 20, 23). Narody są narzędziem gniewu Jahwe, gdy obrażony grzechami Ludu Bożego postanowił go ukarać (Am 6, 14; 9, 9; Oz 8, 3. 7; 9, 3. 6. 17; 10, 6. 10; 11, 5; Mich 4, 10-11; 5, 2; Iz 1, 7; 5, 26-30; 7, 18-20; 8, 4. 7. 8; 9, 10-11; 10, 28-31; 22, 5-7; Hab 1, 5-6; Jr 1, 15; 2, 15-17. 36; 4, 7. 12-13. 15-17; 5, 15-17; 6, 22-25; 8, 10; 9, 15; 10, 22; 13, 20-21; 15, 4. 9c; 17, 4; 18, 17; 19, 7-9; 20, 4-6; 21, 7-10; 22, 7. 25-27; 25, 9; 26, 6; 28, 14; 32, 28-29; 37, 7-10; 34, 2-3. 20-22; Ez 4, 3. 13; 6, 8-9; 7, 21-22. 24; 11, 9; 16, 27. 37. 39. 40-41; 17, 12-13; 19, 4. 8. 9; 21, 23-32; 23, 22-30; Zach 7, 14; 14, 2-3; Jl 2, 17). W tym ostatnim przypadku wyrocznie nie są zupełnie bezimienne. Grożąc bowiem utratą niepodległości, prorocy wymieniają wyraźnie dawną niewolę egipską i zapowiadają nową, asyryjską lub babilońską. Wśród owych gróźb kar Bożych mających spaść na grzeszącego Izraela jest pewna liczba takich wypowiedzi, które mówią, iż karanie Izraela jest dla narodów poucze-

niem o sprawiedliwości Jahwe, lekcją poglądową ojcowskiej troski Boga o swój Lud i w ogóle środkiem, dzięki któremu mogą one lepiej poznać Jahwe (Iz 26, 9. 11; 43, 14; 49, 25-26; 59, 18-19; 65, 1; 66, 5; Jr 22, 8; 29, 17-19; 31, 10; Ez 12, 15-16; 20, 34-35. 41; 22, 15-16; 36, 36; 39, 21-23). Analizując te wszystkie wypowiedzi nie trudno zauważyć, że podczas gdy wyrocznie widzące w narodach narzędzie kary Bożej dominują u proroków sprzed niewoli, to aspekt wychowawczy karania Bożego podkreślają Jeremiasz, Ezechiel, Deutero i Trito Izajasz, a więc prorocy, którzy byli świadkami niewoli babilońskiej Izraela.

Do trzeciej wreszcie grupy wyroczni o narodach nie wymienionych imiennie należą obietnice prorockie dotyczące narodów. Wypowiadają je wszyscy prorocy z wyjątkiem Amosa, Ozeasa i Ezechiela. Obietnice te są dwojakiego rodzaju. Jedne wieszczą, iż Jahwe odda narodom sprawiedliwość, pobłogosławi im oraz obdarzy je swymi darami: pokojem i światłem (Mich 4, 3; Iz 2, 4; 9, 1-2; 25, 6-7; 33, 19; Sf 3, 9; Jr 1, 4. 10; 12, 14-17; 16, 19-21; 27, 2-11; Iz 42, 1-4. 6-7; 45, 14. 22-25; 49, 6; 51, 4-8; 66, 18-19; Zach 9, 10; Mal 1, 11; Jl 3, 1-5). Inne zaś mówią, że narody przyjdą do Jerozolimy, aby się tam nauczyć dróg Bożych. Będą służyły Jahwe oraz poddadzą się przywództwu i zwierzchności Ludu Bożego (Mich 4, 1-2; 7, 12; Iz 2, 2-3; 11, 10; 24, 13-16a; 49, 22-23; 53, 12; 54, 3; 56, 3-8; 60, 1-16; 61, 5-6; 66, 12. 20; Ag 2, 7; Zach 2, 15; 6, 15; 8, 20-23; 14, 16-19). Rozpatrując pod kątem czasu ich powstania teksty owych obietnic i przepowiedni, zapowiadających przyszłe nawrócenie się narodów, nie trudno zauważyć, że prawie wszystkie pochodzą z okresu niewoli. Wskazywałoby to więc, iż pojawienie się w nauce proroków idei zbawienia obcych narodów związane jest z tym okresem w dziejach Ludu Bożego, kiedy z winy swojej wprawdzie, ale nie bez zrządzenia Bożego, utracił on swą niepodległość i musiał się zetknąć z obcymi narodami jako lud upokorzony, traktowany przez ciemiężcę na równi z innymi ujarzmionymi ludami. Myśli, jakie nasuwają się przy analizie natchnionych wypowiedzi prorockich na temat stosunku Jahwe do obcych narodów, można sprowadzić do trzech zasadniczych:

Przekonanie, że narody obce są narzędziem kary w ręku Jahwe należy do wcześniejszego depozytu słowa prorockiego niż prawda, że są one przedmiotem troski zbawczej Boga. Idea kary, pomsty, sądu Jahwe i dominacji Ludu Bożego nad narodami wiąże się ściśle z wypowiedziami o charakterze eschatologicznym i ma wydzźwięk ostatecznego porachunku Boga ze złem, którego uosobieniem są narody wrogie prawu Bożemu.

Wszystkie bez wyjątku wypowiedzi proroków na temat narodów zamykają w sobie treść religijnego posłannictwa. Trudno natomiast do-

patrzeć się w ich wypowiedziach takiej formy, która nadawałaby ich wystąpieniom charakter czysto świeckiej działalności politycznej.

## II

Wypowiedzi proroków na temat wzajemnych stosunków Jahwe i Izraela, w których znajduje się również wzmianka o narodach obcych, jest stosunkowo niewiele. Ich liczba sięga 120 wierszy<sup>4</sup>. Uporządkowana jednak logicznie treść tych dwunastu dziesiątków krótkich słów Jahwe daje interesujący obraz rozwoju w ciągu wieków natchnionej myśli proroków o stosunku Jahwe do Izraela. Ewolucja poglądów szła od oceny negatywnej postępowania Izraela, aż do zapowiedzi miłosierdzia Bożego względem ludu Jahwe. Najciekawsze jest w nich jednak to, że punktem odniesienia są zawsze obce narody. We wszystkich bowiem tych wyroczniach pełnią one przeważnie rolę świadków słabości Ludu Bożego z jednej, łaskawości zaś Boga z drugiej strony. W oparciu o teksty, które zdaniem egzegetów pochodzą z okresu końca monarchii, a zwłaszcza z czasów niewoli i po niewoli, zauważa się, iż w nauce proroków pojawił się nowy punkt widzenia, a mianowicie, że pokazują oni, jak Lud Boży przez swoje postępowanie pociąga narody do Jahwe i staje się w pewnym stopniu ich misjonarzem. Narody w tym wypadku nie są już obojętnymi mniej lub więcej biernymi świadkami stosunku między Jahwe a Ludem Bożym, ale zainteresowanymi obserwatorami, którym przykład narodu wybranego i jego dzieje obfitujące w nadzwyczajne gesty opatrności Bożej przybliżają Jahwe, ułatwiają Jego poznanie i uznanie Go za swego Boga. Najbardziej widoczną cechą wcześniejszych wypowiedzi prorockich jest ich bardzo wyraźne i ściśle powiązanie z życiem politycznym narodu izraelskiego oraz zależność od wydarzeń historycznych. U późniejszych natomiast proroków wypowiedzi te odrywają się od owego powiązania z ziemską rzeczywistością. Pojawia się pełna nadziei perspektywa wybiegająca w daleką przyszłość eschatologiczną i obejmująca wszystkie narody świata.

Wzmianki proroków na temat religijno-moralnego postępowania Izraela i stosunku Jahwe do swego Ludu dają się ułożyć paralelnie. Treść dwukrotnie powtarzających się członów paralelnych dotyczy poziomu życia moralnego Izraela. Wzmianki o narodach obcych w poszczególnych członach są wprowadzone celowo. Narody służą za porównanie

---

<sup>4</sup> W tej liczbie 49 wierszy już to mówi o niewoli egipskiej, już to zapowiada niewolę asyryjską lub babilońską albo wspomina różne obce narody, wymieniając je imiennie. Zakatalogowanie tych właśnie wierszy do tzw. wyroczni o narodach nie wyszczególnionych imiennie jest tylko w części uzasadnione.

i stanowią swego rodzaju miarę lub przykład ilustrujący z jednej strony słabość Izraela, z drugiej zaś dobroć Boga. Ów cykl tekstów kończy się zapowiedzią dobra, jakie przypadnie w udziale narodom. Będzie to dar dobrego Jahwe, który okaże swe miłosierdzie nie tylko swojemu ludowi wybranemu, ale także wszystkim narodom świata.

W pierwszym paralelnym (Izrael-Jahwe) zespole tekstów zawarty jest czyniony Izraelitom zarzut, że nie tylko grzeszyli jak obce narody, ale że postępowali gorzej niż one i obrażali Boga Jahwe wraz z nimi (Am 9, 7; Oz 9, 1; Iz 2, 6; Jr 2, 10-11; Ez 5, 5-7; 11, 12; 16, 3. 26. 28. 29. 45). Prorok Ezechiel idzie jeszcze dalej i stwierdza, że naród wybrany wywodzi się od pogańskich przodków. Drugi zarzut pod adresem Izraela dotyczy przymierzy politycznych z obcymi państwami, zwłaszcza z Egiptem i Asyrią, ponieważ odbijały się one bardzo ujemnie w pierwszym rzędzie na życiu religijnym narodu (Oz 5, 13; 7, 8-9. 11; 8, 9-10. 13; 12, 2; Iz 30, 1-5; 31, 1; Jr 2, 18. 25; Ez 17, 15-18). Obydwa powyższe zarzuty wysuwają wszyscy prorocy pisarze do proroka Ezechiela włącznie. Trzeci wreszcie zarzut oskarża grzeszny Lud Boży o to, że przez kary Boże, jakie ściągnął na siebie, stał się przyczyną zgorzenia dla ościennych ludów i uwłaczył czci dobrego imienia Jahwe, zniesławiając je wśród narodów. Będąc bowiem Ludem Bożym stał się pośmiewiskiem narodów. Swoimi klęskami sprawił radość obcym, przejął ich lękiem przed zwierzchnością Jahwe i wzbudził u nich pogardę dla siebie oraz lekceważenie w stosunku do Jahwe (Oz 7, 16; 8, 8; Jr 29, 18; 44, 8; Ez 5, 14-15; 16, 57; 22, 4-5). Jak łatwo zauważyć ten czysto teologiczny sposób motywowania grzesznego postępowania narodu wybranego i akcentowanie jego ujemnych skutków u drugich pojawia się u proroków Ozeasza, Jeremiasza i Ezechiela.

Paralelnym odpowiednikiem wyroczeni piętnujących wykroczenia Izraela względem Boga są te wypowiedzi proroków, które mówią o ustosunkowaniu się Jahwe do obrażającego Go Jego Ludu. Głoszą one, że Bóg Jahwe sprawiedliwie karał naród wybrany postępując z nim jak z obcym narodem, ale okazał również swemu Ludowi bardzo dużo dowodów nadzwyczajnej miłości i objawów niezwykłego miłosierdzia: wyprowadził Izraela z niewoli egipskiej i dał mu w dziedzictwo swoją ziemię (Am 2, 10; 3, 1; 4, 10-11; Oz 11, 1; 12, 10. 14; 13, 4; Mich 6, 4; Iz 11, 11-12; Jr 3, 19; 11, 4; 16, 14-15; 23, 7-8; 29, 14; 31, 32; 32, 21; 34, 13; Ez 20, 5-6. 10; 34, 13). Miłość Boża względem Izraela posunęła się jeszcze dalej. Oto Jahwe wykupił go za cenę innych narodów (Iz 43, 3-4) i wybrał go spośród obcych (Am 3, 2). Co więcej, gdy Izrael grzeszył, Jahwe sprawił, że Jego święte imię nie doznało zniewagi u obcych (Ez 20, 9. 14. 22). Karząc zaś Lud Boży zabraniał mu niepodległości zapowiedział, że wzbudzi mu wybawcę, który ujarzmi jego ciemiężców (Iz 41, 1-3. 25;

45, 1). Wyrocznie mówiące o tak wielkodusznych wyrazach miłości Bożej, która stawiała Izraela przed wszystkimi narodami świata, pochodzą w przeważnej części od wielkiego Pocieszyciela narodu z okresu niewoli.

Druga seria tekstów dająca paralelny układ Izrael-Jahwe dotyczy przyszłości. Izrael nie będzie zawierał przymierzy z obcymi narodami. Nawróci się, a położwszy całą ufność w Jahwe, stanie się lepszy niż obce narody (Oz 14, 4a; Mich 4, 5b; 7, 8). Jahwe zaś przestanie karać Izraela jak obcych. Wybawi go z niewoli narodów i z powrotem osadzi w swej ziemi (Am 9, 14; Oz 11, 8. 10-11; Ez 11, 16-17; 28, 24-26; 34, 28-29; 36, 19-24. 30; Zach 10, 9-10). Na podkreślenie zasługuje tu fakt, że wszystkie te zapowiedzi znajdujemy w tych partiach ksiąg proroków Amosa, Ozeasa i Micheasa, które krytycy współcześni uważają — wydaje się słusznie — za dzieło późniejszych czasów, oraz u Ezechiela i Deutero Zachariasza.

Ostatnią wreszcie serię wyroczni z cyklu Izrael-Jahwe stanowią obietnice zapowiadające, że Izrael w przyszłości stanie na poziomie odpowiadającym godności Ludu Jahwe. Bóg uczyni zeń naród potężny, który przez obce narody nie będzie już lekceważony i przeklinany, ale stanie się ich błogosławieństwem (Mich 5, 6-7; Zach 8, 13). Lud Boży ze swej strony przez swe postępowanie nie będzie już więcej stwarzał okazji do znieważania imienia Jahwe. Owszem, będzie świadczył o Jego wielkości i potędze. Swym przykładem pociągnie narody do Jahwe. Bóg wzamian wróci mu u narodów dobre imię i obdarzy go chwałą (Sf 3, 20; Jr 4, 2; Ez 17, 22-24; 36, 15; Iz 55, 4-5; 62, 2. 10-11; Mal 3, 12). Narody obce poznają wielkość i dobroć Jahwe po Jego miłosierdziu względem Izraela i po łaskach, jakimi obdarzy On swój Lud wybrany (Iz 12, 4-5; 40, 5; 43, 9; 49, 7; 52, 10; 61, 9). Prawie wszystkie te wyrocznie pochodzą z okresu niewoli i po niewoli. Należą one do najpiękniejszych wypowiedzi proroków ST. Akcentują bowiem bardzo wyraźnie rolę, jaką pełnić będzie Izrael-Lud Jahwe w zbawczych planach Bożych, obejmujących wszystkie narody.

Szczegółowa analiza treści wypowiedzi prorockich, omawiających opartą na przymierzu synajskim wzajemną relację Jahwe-Izrael z równoczesną wzmianką o obcych narodach pozwala twierdzić, że te ostatnie odgrywały w życiu religijnym ludu Bożego potrójną rolę:

Kary Boże, jakie spotykały narody za ich grzechy, były dla Ludu Bożego znamienne przestroga i jakby lekcją poglądową, że nieomylnie sprawiedliwy Bóg nie toleruje żadnej formy niewierności i obrazy siebie.

Narody jako naoczni świadkowie praktycznie realizowanej idei przymierza między Bogiem Jahwe a Izraelem wpływały na intensywność jej urzeczywistniania już to w sposób negatywny (strach, wstyd przed narodami, obawa ich pogardy), już to pozytywnie (budząc w narodzie wy-

brany) chęć dawania dobrego przykładu oraz dumę i radość z posiadanych przywilejów).

Będąc przedmiotem zbawczych obietnic Bożych narody mobilizowały naród wybrany do takiego postępowania, które nie byłoby przeszkodą w ich nawróceniu się, jeżeli zechcą stać się wyznawcami Jahwe.

Z punktu widzenia czysto świeckiego, gdzie liczy się tylko ten, kto silniejszy, narody obce stanowiły dla Izraela środowisko, w którym musiał on egzystować i z którym musiał współżyć. Raz więc ubiegał się o przyjaźń silniejszych, innym znów razem zawierał przymierza polityczne z równymi sobie lub siłą uzależniał słabszych, aby się móc tym skuteczniej przeciwstawić zaborczej potędze sąsiadujących z nim od północy i od południa mocarstw. Najczęściej jednak ulegał presji i przemocy ówczesnych potęg militarnych i wówczas stawał się przedmiotem pogardy oraz lekceważenia u wszystkich swych sąsiadów. Nie trudno zauważyć, że ten czysto świecki aspekt historii Izraela proroków nie interesował. Jeżeli wspominają oni o wydarzeniach z życia politycznego swego kraju to tylko dlatego, że rzutowały one na religijne życie Ludu Bożego. Religijny punkt patrzenia na wszystkie dziedziny życia narodu wybranego wysuwał się u nich na pierwszy plan. Nie przysłał im jednak trudnych problemów związanych ze współżyciem Izraela z obcymi narodami i nie przeszkadzał trzeźwo oceniać współczesnej im rzeczywistości. Mimo to, w zasadzie nie przestawali się oni nigdy sprzeciwiać wszelkim przymierzom z obcymi narodami, wychodząc z założenia, że kontakty z nimi najczęściej prowadzą do zależności politycznej, a zawsze przynoszą szkodę życiu religijnemu narodu oraz rzucają cień na jego wybraństwo i na samego Jahwe. Tak groźby i wyrocznie karcące, jak również obietnice miały przede wszystkim przypominać Izraelowi, aby pamiętał o zasadniczym swym celu i posłannictwie, tj. czci Boga i dobrym przykładzie dla narodów. W przekonaniu proroków te dwa czynniki kształtowały zasadniczo przyszłe losy narodu wybranego. Decydowały też o jego dobru. Obowiązek dawania przez dobry przykład świadectwa o Jahwe oraz o Jego przymierzu ze swym Ludem, prorocy rozpracowali dość wszechstronnie. Świadczy to o tym, że rozumieli powszechne plany zbawcze Boga i zdawali sobie sprawę z roli, jaką winien w nich odegrać Izrael z racji swego wybraństwa. Nie da się jednak ukryć faktu, że bierny sposób oddziaływania (dawanie świadectwa przez swą postawę religijną) jest wysuwany na pierwszy plan. Natomiast prawie zupełnie brak u proroków idei o pozyskiwaniu obcych narodów dla Jahwe przez aktywne zaangażowanie misjonarskie Ludu Bożego.



\*

Wyrocznie o narodach kierowali prorocy bezpośrednio i przede wszystkim do narodu wybranego. Z analizy ich formy i struktury literackiej wynika, że mają one charakter upomnień religijno-moralnych. Stosunkowo łatwo można też zauważyć, że w treści owych wyroczni w ciągu wieków następują pewne przesunięcia dotyczące zarówno akcentowanych prawd, jak też perspektywy czasu, do jakiego odnosi się treść przedstawieniowa. W pierwszym przypadku chodzi o przechylenie się akcentu od prawd natury moralnej w kierunku kultu (Ezechiel). W drugim zaś o przestawienie się ze współczesnej, bliższej lub dalszej rzeczywistości doczesnej (pierwsi prorocy pisarze) w przyszłość eschatologiczną (późniejsi prorocy pisarze). Ta powolna ewolucja perspektyw w sposób wyjątkowo jasny zarysowuje się w wyroczniach o narodach nie wymienionych imiennie. Spostrzeżenie to dotyczyka trudnego problemu, mieszczącego się w pytaniu: czy eschatologia izraelska jest dziełem proroków pisarzy? Zagadnienie to jednak wybiega już poza ramy niniejszego artykułu.

THE ROLE OF NATIONS  
IN THE RELIGIOUS FORMATION OF ISRAEL  
IN THE WRITINGS OF THE PROPHETS

S u m m a r y

The author deals with the problem of the role played by foreign nations in the religious life of Israel as the people of Yahwe. He examines the prophetic oracles of the Old Testament where the foreign nations were mentioned in a general way i. e. without their names (about 530 vs.). His conclusions are as follows:

The idea that the alien nations were a tool of punishment in the hand of God appeared earlier in the prophetic writings than the idea that the alien nations were an object of Yahwe's salvific care.

Punishments and calamities sent by heaven upon sinful nations were a warning or a kind of instruction for Israel that Yahwe was the upright judge of all mankind. The nations, since they witnessed the special care of Yahwe toward the chosen People, exercised a greater or a lesser impact on the implementation of the covenant of Israel. This happened in two ways: negatively (bringing about in Israel feelings of horror, shame or fear of God) and positively (awaking an awareness of the duty to give a good example and to witness for God).

In the later prophetic writings the idea emerged that the alien nations were to be gained for Yahwe, but this was more a passive than an active attitude.

The prophetic utterances about the nations not mentioned by name were moral and religious admonitions and were not concerned with political affairs. Those admonitions, down the centuries, became more and more eschatological and at the time, they tended to stress the importance of cult.